

**Protokół Nr 39/IX/2020**  
**posiedzenia Komisji Edukacji**  
**Rady Miejskiej w Łodzi**  
**z dnia 22 września 2020 r.**

**I. Obecność na posiedzeniu:**

stan Komisji - 10 radnych

obecnych - 10 radnych

nieobecnych - 0 radnych

oraz zaproszeni goście.

Listy obecności stanowią załącznik nr 1 i 2 do niniejszego protokołu.

Zaproszenia stanowią załącznik nr 3 do niniejszego protokołu.

**II. Posiedzeniu Komisji przewodniczył:**

**Przewodniczący Komisji p. Sylwester Pawłowski**

**III. Proponowany porządek posiedzenia:**

1. Przyjęcie protokołu nr 38/IX/2020 z dnia 8 września 2020 r.
2. Informacja Wydziału Edukacji nt. wykonania budżetu Miasta Łodzi w I półroczu 2020 r. w dziale Edukacja.
3. Informacja Wydziału Edukacji nt. naboru uczniów do techników i szkół branżowych pod kątem ofert na łódzkim rynku pracy.
4. Sprawy wniesione i wolne wnioski.

**IV. Przebieg posiedzenia i przyjęte ustalenia.**

**Przewodniczący Komisji p. Sylwester Pawłowski** powitał radnych, zaproszonych gości i po stwierdzeniu quorum (na podstawie podpisów radnych złożonych na liście obecności) otworzył posiedzenie Komisji. Przedstawił proponowany porządek posiedzenia.

Uwag nie zgłoszono.

**Przewodniczący** poddał pod głosowanie przyjęcie porządku posiedzenia.

Komisja w głosowaniu przy 7 głosach „za”, braku głosów „przeciw” i braku głosów „wstrzymujących się” przyjęła porządek posiedzenia.

**Ad pkt 1. Przyjęcie protokołu nr 38/IX/2020 z dnia 8 września 2020 r.**

**Przewodniczący Komisji p. Sylwester Pawłowski** poinformował, że protokół został udostępniony w aktówce. Zapytał, czy radni zgłaszają uwagi do jego zapisu?

Uwag nie zgłoszono.

**Przewodniczący** poddał pod głosowanie przyjęcie protokołu nr 38/IX/2020 z dnia 8 września 2020 r.

Komisja w głosowaniu przy 8 głosach „za”, braku głosów „przeciw” i braku głosów „wstrzymujących się” przyjęła protokół nr 38/IX/2020 z dnia 8 września 2020 r.

## **Ad pkt 2. Informacja Wydziału Edukacji nt. wykonania budżetu Miasta Łodzi w I półroczu 2020 r. w dziale Edukacja.**

**Dyrektor Wydziału Edukacji p. Berenika Bardzka:** ponieważ informacja z wykonania budżetu miasta to jest książka bardzo obszerna, wydatki i dochody związane z realizowanym w dziale 801, 854 czyli te główne działy na bazie których pracuje Wydział Edukacji, one są opisane w książce budżetowej od str. 107 do 11, od 299 do 380, od 547 do 571, od 869 do 690 i strona 711. Ponieważ ten materiał jest naprawdę bardzo obszerny to ja pozwolę sobie przedstawić go w ujęciu syntetycznym.

Dochody wydziału edukacji jeśli chodzi o plan to kształtują się na poziomie 46 106 866 zł (stan na 30 czerwca 2020 r.) z czego wykonanie 13 452 383 zł i to jest niecałe 30% wykonania budżetu. Zwracam na to uwagę, dlatego że w ubiegłym roku w analogicznym okresie mieliśmy wykonanie budżetu na poziomie 52%. W tym roku największa pozycja dochodowa to odpłatność dzieci za pobyt w przedszkolu, odpłatność za żywienie dziecka w przedszkolu, sytuacja zewnętrzna czyli covidowa spowodowała to, że mamy wykonanie na poziomie jeśli chodzi o odpłatność za pobyt dziecka w przedszkolu to są niecałe 23%, jeśli chodzi o odpłatność za wyżywienie to jest 27%.

Wydatki w podziale w poszczególne typy wydatków, na kategorie: (plan według stanu na dzień 30 czerwca 2020 r.) dotacje – plan 179 098 043 zł, wykonanie na poziomie 92 830 000 zł to jest 51% planu; świadczenia na rzecz osób fizycznych – plan 5 584 273 zł, wykonanie 2 027 000 zł to jest 45% planu; wynagrodzenia i składki – plan 846 161 449 zł, natomiast wykonanie na poziomie 466 698 000 na poziomie 55% planu; zadania statutowe – plan 182 128 000 zł, wykonanie 82 245 000 zł na poziomie 45% planu; zadania finansowane ze środków zewnętrznych czyli mówimy o środkach unijnych – plan 45 739 000 zł, wykonanie 9 616 000 zł i łączne wydatki bieżące to jest 1 285 711 000 zł, wykonanie 653 427 000 zł co stanowi 53% planu.

Chciałabym też wspomnieć o takich wydatkach, z którymi wcześniej się nie spotkaliśmy, one w ujęciu księgowym, w każdym typie wydatków się znajdują, to są wydatki związane z zakupami dotyczącymi zabezpieczenie środków ochrony indywidualnej, tutaj mieliśmy plan w wysokości 1 700 000 zł, według stanu na dzień 30 czerwca wydaliśmy 888 426 zł.

Pytania i dyskusja.

**Przewodniczący Komisji p. Sylwester Pawłowski:** czy są obszary w ocenie Wydziału Edukacji i pani dyrektor, które będą wymagały dodatkowych decyzji Rady Miejskiej w zakresie zmian w budżecie do końca roku? Jeśli tak, to na jakim poziomie pani dyrektor to szacuje? Ja zadaję to pytanie teraz, natomiast później, kiedy będzie dyskusja to chciałbym zabierając głos wskazać na działania, które będą nas zmuszać do tego żebyśmy musieli u Skarbnika o dodatkowe środki i przesunięcia w budżecie, zabiegać.

Jakie środki, w ocenie pani dyrektor, są niezbędne żebyśmy mogli do końca roku zrealizować wszystkie zadania wynikające z funkcjonowania łódzkiej oświaty?

**Dyrektor Wydziału Edukacji p. Berenika Bardzka:** w tej chwili jesteśmy na etapie zbierania informacji z placówek, co do wysokości środków jakie są niezbędne do zapewnienia pracy placówek do końca roku. To urealnienie budżetu będzie wynikało z faktu bardzo przesuniętego w czasie naboru, i naboru do przedszkoli i naboru do szkół podstawowych i do szkół ponadpodstawowych. Mówimy

o rozpoczętym nowym roku szkolnym gdzie obowiązują zasady reżimowe i rozdział klas, podział oddziałów co ma bezpośrednie przełożenie na wydatki placówek plus to, czego nie planowaliśmy bezpośrednio w budżecie czyli podwyżki dla pracowników niepedagogicznych, te które były zapowiadane w momencie składania projektu budżetu na kolejny rok budżetowy, natomiast nie było jeszcze faktycznie dokumentów, nie było decyzji na podstawie których mielibyśmy prawo zwiększać ten planowany budżet.

**Przewodniczący Komisji p. Sylwester Pawłowski:** pozwolę sobie wrócić do postawionego przeze mnie pytania w kontekście materiału jaki został przedstawiony zarówno przez panią dyrektor jak i materiał do którego każdy z państwa radnych ma dostęp, bowiem sprawozdanie z wykonania budżetu jest zamieszczone na stronie BIP. Otóż nie jest żadną tajemnicą, że realizacja przez I półrocze wydatków na poziomie 53% sugeruje, że jeśli w tym samym tempie miałyby się wydatki dokonywać w drugiej części roku 2020 to mniej więcej 5 do 6% potrzeba będzie dołożyć. Od 1 200 000 000 zł 5% to 60 000 000 zł, 6% to 72 000 000 zł. A więc nie w kij dmuchał jakie pieniądze są jeszcze potrzebne do zamknięcia budżetu w obszarze oświaty. Analizując ten materiał w miarę szczegółowo, w innym ujęciu niż pani dyrektor to przedstawiła, mianowicie poszczególnymi działami, okazuje się, że ta zwiększona kwota szacowana przeze mnie na minimum 50 000 000 zł maksimum 70 000 000 zł jest, można powiedzieć, przesadzona. Gdyż we wszystkich działach co można sprawdzić począwszy od szkół podstawowych poprzez licea na szkołach technicznych kończąc i w innych obszarach, wykonanie jest na poziomie 53 – 54%, a bywa że i 55%. Z kolei w tym samym budżecie nie możemy znaleźć oszczędności, bo można by, np. zauważyć, że realizując wnioski unijne, albo szukając oszczędności w budżecie obywatelskim, który jest realizowany na poziomie kilkunastu procent w skali I półrocza, to musimy mieć na uwadze dwie kwestie, w przypadku wniosków unijnych, że ponad 90% tych wniosków kończy się na roku 2020. Czyli krótko mówiąc wykonanie ich średnio na poziomie 20 – 23% sugeruje, że oszczędności nie będzie żadnych bo dodatkowe pieniądze będziemy musieli zapłacić w roku 2020 zamykając ten projekt. Chyba że zostaną przesunięte rozliczenia. Jeżeli tego nie zrobimy to grozi nam jeszcze większa konsekwencja mianowicie zwrot kosztów jako beneficjenta do nadawcy tych pieniędzy, czyli głównie do Urzędu Marszałkowskiego. W przypadku budżetu obywatelskiego gdzie poziom wykonania z racji pandemii też jest na bardzo niskim poziomie gdyby się udało spać i przeprowadzić procedury przetargowe, no to w połowie gdyby ten budżet był zrealizowany to też oszczędności nie poszukamy. Musimy zdać sobie sprawę z faktu, że nie będzie można znaleźć w obszarze edukacji oszczędności bo okres pandemii sugeruje, że te oszczędności trzeba będzie szukać w różnych obszarach, ale w przypadku edukacji nie da się tych oszczędności znaleźć. Tym bardziej, że planowane podwyżki dla pracowników niepedagogicznych są brane pod uwagę i te oszczędności jakie się pojawiają przy ewentualnych renegocjacjach układu ponadzakładowego zbiorowego nie dadzą wystarczających środków, nawet gdybyśmy wszystkim z premii uznaniowej zrezygnowali, nie przekazali, to tych pieniędzy nie wystarczy. I chciałbym żeby sobie również komisja uświadomiła fakt, że jeśli będą trudności finansowe w mieście to musimy się liczyć z tzw. niepokojem społecznym związanym z realizacją tych zadań. Jeżeli by, nie chciałbym tu niczego przesadzać, czy sugerować, ale gdyby się okazało, że stopień niezadowolenia poszczególnych grup pracowników w oświacie jest wysoki to uzewnętrznić to się może nie tylko w wydaniu związkowym, ale i pracowniczym. I konkludując swoją wypowiedź uważam, że im szybciej dokonamy takiej symulacji niezbędnych środków jakie są potrzebne tym lepiej będzie, zarówno dla służb finansowych z panem skarbnikiem na czele, jak i również to będzie sygnał adresowany do ponad 10 000 pracowników łódzkiej oświaty, że ta sytuacja nie będzie się odbijać na ich codziennym wypełnieniu portfela. Rodzice z kolei muszą mieć świadomość tego, że ekstrawagancji w szkole nie należy się dzisiaj doszukiwać. Tym bardziej, że nie zaoszczędzimy na szkolnictwie niepublicznym, do którego coraz więcej uczniów, absolwentów i szkół podstawowych jak i uczniów szkół podstawowych trafiło. A tam nie ma zmiłuj, jest przelicznik, a matematyka ma to do siebie, że nie ma dwóch wyników.

Chciałem zapytać, kiedy można się spodziewać, że ze szkół spłyną informacje co do potrzeb i kiedy będziemy mogli te propozycje panu skarbnikowi przedstawić?

**Dyrektor Wydziału Edukacji p. Berenika Bardzka:** te dane spływają do Wydziału, tylko ponieważ mówimy o skali ponad 300 placówek, jesteśmy w procesie i ja myślę, że to będzie pierwsza połowa października, bo już jesteśmy niemalże na końcu tego procesu i będziemy podliczeni już tak naprawdę rzetelnie.

**Przewodniczący Komisji p. Sylwester Pawłowski:** chcę również powiedzieć, że w momencie, kiedy będzie się ważyło o ile zwiększyć budżet w tym roku to jednocześnie rozpoczniemy po 15 listopada dyskusję nt. budżetu na rok 2021. Ja z tego miejsca po raz enty, apeluję żeby projekt budżetu na rok 2021 odzwierciedlał realne potrzeby, jakie rysują się przed łódzką edukacją, a nie był elementem matematycznego spięcia wydatków i dochodów. Bo staniemy przed tym samym problemem za rok, kiedy będziemy mówić o sprawozdaniu z wykonania I półrocza, że się okaże, że to co oszczędzamy przy dyskusji nad projektem budżetu w trakcie jego realizacji znowu jesteśmy zmuszeni do zwiększania środków. I to takie koło zamykające się w sposób niefortunny dla edukacji jest złym rozwiązaniem. Ja byłbym szczęśliwy gdyby się okazało, np. że wykonanie I półrocza pozwala nam znaleźć oszczędności w edukacji i powiedzieć słuchajcie, mamy za dużo pieniędzy, damy na kulturę, może wybudujemy chodnik, ale marzy mi się sytuacja taka, że w edukacji są oszczędności nie z zapisów matematycznych czynione, tylko z faktów dobrego skalkulowania budżetu, a przy jego realizacji okazuje się, że mamy nadmiar. Natomiast my ciągle utwierdzamy siebie, a za naszym pośrednictwem mieszkańców, w przekonaniu, że na edukację ciągle potrzeba dużo pieniędzy, że ciągle tych pieniędzy nie ma i że wszyscy ponoszą koszty braku tych środków w samorządzie miejskim. Ale to moja sugestia, kiedy wrócimy do dyskusji nad projektem budżetu na rok 2021 i kiedy będziemy musieli podejmować decyzję o zwiększeniu środków na edukację jeszcze w tym roku, bo będziemy wielokrotnie słyszeli, że nie wybudowaliśmy takiej drogi czy nie zrobiliśmy takiej inwestycji bo trzeba było wszystko przeznaczyć na edukację, na która nam ciągle brakuje pieniędzy bo Rząd daje za mało. Można to robić kilka razy, ale nie na okrągło. Bo nikt w to potem nam nie uwierzy.

Więcej pytań nie zadano. Głosów w dyskusji nie zabrano.

### **Ad pkt 3. Informacja Wydziału Edukacji nt. naboru uczniów do techników i szkół branżowych pod kątem ofert na łódzkim rynku pracy.**

**Zastępca Dyrektora Wydziału Edukacji p. Piotr Szymański:** jeśli chodzi o nabór do szkół zawodowych czyli do techników i szkół branżowych I stopnia to w tym roku nabór kształtował się następująco: na 4 700 uczniów przyjętych do klas I, do techników zostało przyjętych 1523 uczniów, natomiast do branżowych szkół I stopnia 223 uczniów. Tymczasem do liceów 2 824 uczniów. Żeby to zestawić z rokiem poprzednim najwygodniej będzie nam zestawić z absolwentami szkół podstawowych, ponieważ w zeszłym roku mieliśmy podwójny rocznik absolwentów gimnazjów i absolwentów szkół podstawowych. W poprzednim roku na 5 049 absolwentów 1608 trafiło do technikum czyli jest to o 100 osób więcej i 245 trafiło do branżowych szkół I stopnia i jest to o 40 uczniów więcej. W związku z tym te dane są porównywalne. Jeżeli chodzi o szkoły, które cieszyły się największą popularnością to wśród techników na pierwszym miejscu mamy Technikum nr 10 gdzie na 145 utworzonych miejsc chętnych z pierwszej preferencji było 174 uczniów, a w ogóle chętnych do tej szkoły było 326 uczniów. Na drugim miejscu Technikum nr 19 gdzie na 196 utworzonych miejsc było 440 chętnych z czego 156 z pierwszej preferencji. Natomiast na trzecim miejscu Technikum nr 9 gdzie na 120 utworzonych miejsc było 420 chętnych z czego 146 z pierwszej preferencji.

Jeżeli chodzi o szkoły branżowe I stopnia to tutaj na pierwszym miejscu mamy Szkołę Branżową nr 22 gdzie na 60 utworzonych miejsc było 141 chętnych z czego 75 z pierwszej preferencji, następnie mamy Szkołę Branżową nr 7 gdzie na 50 miejsc było 124 chętnych a wśród nich 51 z pierwszej preferencji i Szkołę Branżową nr 4 gdzie na 56 miejsc było 121 chętnych, w tym 41 z pierwszej preferencji.

Warto przedstawić jak kształtowały się zawody jeśli chodzi o ich popularność w kontekście obecnego roku szkolnego. Najpopularniejszymi zawodami w technikach to były zawody technik informatyk, technik mechatronik oraz technik logistyk. Natomiast w branżowych szkołach to były głównie: kierowca mechanik, mechanik pojazdów samochodowych oraz elektromechanik samochodowych. Mieliliśmy również takie zjawisko jak nieuruchomienie kilku zawodów zarówno w technikach jak i w szkołach branżowych I stopnia, między innymi technik włókiennik, technik procesów introligatorskich czy w branżowej szkole I stopnia przetwórcza mięsa, obrabiarek skrawających czy mechanik monter maszyn. Jeżeli chodzi o ofertę to tutaj miasto wspiera finansowo obserwatorium rynku pracy. To obserwatorium głównie za sprawą Łódzkiego Centrum przede wszystkim bada i analizuje rynek pracy oraz przygotowuje opinie, które są następnie bazą do określenia szkół zawodowych.

W tym temacie chciałbym przekazać głos pani Małgorzacie Siennej.

**Łódzkie Centrum Doskonalenia Nauczycieli i Kształcenia Praktycznego p. Małgorzata Sienna:** Obserwatorium Rynku Pracy dla Edukacji w ŁCDNiKP opracowuje analizy. I dzisiaj przedstawię państwu po krótko najświeższą analizę z czerwca 2020 roku, która dotyczy rynku pracy w kontekście potrzeb edukacji.

W czerwcu bezrobocie w Łodzi wynosiło 18,8 tysięcy osób, natomiast stopa bezrobocia wynosiła 5,5%. Jeśli chodzi o zapotrzebowanie na zawody i kwalifikacje dokonywane są analizy na podstawie ofert pracy, szczególnie na bardzo dużym portalu pracuj.pl, ale nie tylko. I według tych analiz średnia miesięczna liczba ofert pracy w poszczególnych branżach, w drugim kwartale 2020 roku kształtowała się na następującym poziomie: najwięcej tych ofert bo ponad 320 było w branży sprzedaży, ponad 222 w obsłudze klienta, i bardzo firmy potrzebują pracowników fizycznych, bo jest blisko 200 ofert pracy tylko właśnie w II kwartale 2020 roku, mając na uwadze, że mamy do czynienia z pandemią.

W branży finanse – ekonomia blisko 200 ofert pracy. Inżynieria, IT, rozwój oprogramowania blisko 150 miejsc pracy. Produkcja 130 miejsc pracy, a także logistyka, czy łańcuchy dostaw 107 i administracja biurowa 104. Poniżej 100 to była branża budowlana. Jeśli wejść w te branże głębiej to te branże, w których też pojawiały się najczęściej miejsca pracy to było hotelarstwo, gastronomi, turystyka i w czerwcu byli poszukiwani pracownicy na stanowiska szefów kuchni, kucharzy, kelnerów, recepcjonistów, kierowników obiektów hotelarsko rekreacyjnych, dietetyków, pracowników SPA. Jeśli chodzi o branżę badania i rozwój to tych stanowisk pracy też było blisko 200 i głównie poszukiwano analityków do spraw kontroli jakości, technologów, specjalistów do spraw operacyjnego zapewnienia jakości, analityków biznesowych, chemicznych, bioinformatyków, diagnostów laboratoryjnych, a także specjalistów ds. walidacji.

W sekcji transport i spedycja w czerwcu 2020 r. pracodawcy poszukiwali głównie kierowców krajowych i międzynarodowych, specjalistów ds. utrzymania sieci LNH, a także specjalistów ds. logistyki, pracowników, którzy mają głównie kompetencje i doświadczenie zawodowe.

Warto powiedzieć także, że Centrum wspiera edukację zawodową, głównie w branży mechatronicznej, nowoczesne laboratoria robotyki, mechatroniki i współpracy z łódzkimi szkołami zawodowymi. No i ten ważny obszar doradztwa zawodowego. Dzisiaj to doradztwo zawodowe to jest z całą pewnością priorytetem świadomego wyboru ścieżki edukacyjno - zawodowej.

Ze względu na to, że mamy szkoły podstawowe i ósme klasy wybierają zawody, trzeba powiedzieć, że świadomość rodziców jest na nierozeznanym poziomie i tu wielka rola doradztwa zawodowego, ośrodka doradztwa zawodowego, wspieramy rodziców, nauczycieli żeby mieli rzetelne informacje, bezpośrednio płynące od pracodawców na temat rynku pracy, na temat tego, że dzisiaj kształcenie zawodowe to jest kształcenie, które z całą pewnością przynosi korzyści młodym ludziom i nie jest to kształcenie drugiej kategorii. Tu szczególną rolę odgrywają predyspozycje zawodowe, które są wrodzone i badanie tych predyspozycji będzie skutkowało tym, że młodzież będzie wybierała takie obszary do których ma wrodzony talent, wrodzone predyspozycje.

Pytania i dyskusja.

**Przewodniczący Komisji p. Sylwester Pawłowski:** czy w swojej działalności również uwzględniacie zawody, do których wykonywania potrzebne jest wykształcenie wyższe? Nie tylko średnie, to które obejmuje uczniów kończących szkolnictwo zawodowe czy technika, czy szkoły branżowe, ale czy również to rozpoznanie jest i całe wsparcie co do kierunków zawodowych obejmuje również ofertę uwzględniającą wyższe wykształcenie?

**Łódzkie Centrum Doskonalenia Nauczycieli i Kształcenia Praktycznego p. Małgorzata Sienna:** zdecydowanie tak, ponieważ w danej branży, nawet jeśli mówimy o sektorze sprzedaży czy logistyki potrzebny jest nie tylko średni personel techniczny czy robotnicy wykwalifikowani, ale także osoby z wyższym wykształceniem, także analitycy, technolodzy, ci którzy zresztą często kończą technikum, wiedzą że tytuł inżyniera umożliwi im znacznie szerszy zakres pracy. Także w tych opracowaniach zdecydowanie do danej sekcji, danego sektora, czy danej branży to są stanowiska pracy zarówno na poziomie wykształcenia wyższego, jak i średniego technicznego, jak i robotników wykwalifikowanych.

**Przewodniczący Komisji p. Sylwester Pawłowski:** ma jeszcze pytanie dotyczące samej techniki oddziaływania Łódzkiego Centrum Doskonalenia Nauczycieli i Kształcenia Praktycznego mianowicie poza publikacjami, poza konferencjami, których jesteście autorami w bardzo dużej ilości, w jakim zakresie, w jaki sposób wykorzystujecie kadrę pedagogiczną w placówkach, w szkołach podstawowych i w szkołach ponadpodstawowych? Nie chciałbym aby to się tylko ograniczało do działań poprzez pedagogów i psychologów szkolnych, ale niejako zobligowanych merytorycznie do kreowania kierunków zawodowych w tych szkołach, ale również co do wychowawców czy nauczycieli przedmiotów zawodowych.

**Łódzkie Centrum Doskonalenia Nauczycieli i Kształcenia Praktycznego p. Małgorzata Sienna:** zdecydowanie tutaj trzeba powiedzieć, że w każdym obszarze zarówno doskonaleniem, jak i wsparciem są objęci wszyscy nauczyciele, a także specjaliści niezależnie od tego jaki to jest kierunek czy branża. Centrum nie tylko wspomaga nauczycieli wychowawców zdecydowanie ponieważ mamy pracownie wychowania, dzisiaj jakby to jest priorytetem dla nas żeby wspierać nauczycieli i wychowawców w tym obszarze, ale jeśli chodzi o kształcenie zawodowe to w Centrum tygodniowo zajęcia są prowadzone to jest blisko 9 000 godzin dla blisko 500 uczniów. To jest wspieranie szkół w takich obszarach jak programowanie obrabiarek sterowanych numerycznie, jak w szeroko pojętej edukacji mechatronicznej, robotyce, tekstronice, a także edukacji przed zawodowej na rzecz kształcenia zawodowego. Bo dzisiaj ta edukacja przed zawodowa to jest już doświadczenie pracy na poziomie szkoły podstawowej i to też jest możliwość rozpoznania uzdolnień i badania predyspozycji zawodowych od osób, które świetnie byłoby gdyby wybrali zgodnie z tymi predyspozycjami z potrzebami rynku pracy, bo ci którzy przypadkowo jeszcze wybierają to na pewno nie są szczęśliwi, a po drugie nie ma to też jakby dużych korzyści gospodarczych nawet jeżeli sobie potem uzupełnią kwalifikacje. Uzupełniamy kwalifikacje, prowadzimy we współpracy ze szkołami, kwalifikacyjne kursy zawodowe. W tej chwili to jest w trzech obszarach, w tym momencie to jest obszar inżynierii sanitarnej oraz szeroko pojętej gastronomii, to są te kursy, które prowadzimy we współpracy ze

szkołami, a także obszar gazownictwa, bo to są obszary gdzie pracownicy są poszukiwani. Również prowadzimy taką edukacja pozaformalną czyli każdy uczeń technikum może uzupełnić kwalifikacje swoje, np. w branży mechatronicznej, bo w tej branży mamy największe instrumentarium, o dodatkowe kwalifikacje np. programowania czy obsługi obrabiarek sterowanych numerycznie. Także my obejmujemy całą edukację i jeśli teraz mówimy o edukacji zawodowej to również doskonalenie nauczycieli, wychowawców w tym obszarze żeby każdy wiedział na co jest dzisiaj zapotrzebowanie, od czego zależy sukces osiągnięty w firmie i na czym zależy pracodawcom, bo również prowadzimy badania rynku pracy, które są ukierunkowane bezpośrednio na firmy i na pracodawców.

**Przewodniczący Komisji p. Sylwester Pawłowski:** proszę tego co za chwilę powiem nie odbierać w kategoriach złośliwej uwagi, ale zestawiając dane, które przedstawił pan dyrektor Szymański, to co robi Centrum Doskonalenia Nauczycieli i Kształcenia Praktycznego jeżeli z 4 700 uczniów, absolwentów szkół podstawowych zaledwie 5% populacji wybiera szkołę branżową, to można odnieść wrażenie, albo wyciągnąć następujące wnioski, że mamy super uzdolnioną młodzież, która chce być menedżerem, lekarzem, prawnikiem, inżynierem budowlanym czy innym z grona wysoko ustawionych zawodów, czy też można odnieść wrażenie, że wasze działanie jest krótko mówiąc, nieskuteczne. Jeżeli samoocena dużej części uczniów jest nieadekwatna, zawyżona, a ambicje wyśrubowane przy wsparciu rodziców, a z waszej strony wysiłek jest taki, że jak stachanowcy pracujecie powyżej 100% normy, to może warto byłoby się zastanowić nad stworzeniem mechanizmu, który skutkowałby tym, że u progu podejmowania decyzji te proporcje ulegną zmianie. Wtedy i Wydział miałby mniej roboty, bo jeżeli przy naborze uczniów, którego nie stać jest na większy intelektualny wysiłek niż szkoła branżowa skieruje się do I czy III Liceum Ogólnokształcącego i nikt na tym etapie nie uświadomił mu „nie dasz sobie rady” to potem mamy do czynienia z sytuacją, że sam nabór kilka dni trwa w Wydziale i absorbuje całe grono pracowników Wydziału zamiast się skupić na tym, jak pomagać w uzdrawianiu systemu, a nie w upychaniu kandydatów na miejsca w poszczególnych szkołach. I mnie się wydaje, że trzeba byłoby tu się zastanowić nad tym od strony merytorycznej, nie sugerując się absolutnie faktem, że szkoły licealne muszą mieć pełną obsadę, bo zrezygnujemy z pracowników. Za chwilę się okaże, że w liceach nie będzie chemików, fizyków i innych nauczycieli zwłaszcza języków obcych, a będzie tyle klas, że będziemy produkować kolejnych niedouczonej maturzystów. Natomiast nie zrobimy nic w kierunku większej samooceny, bardziej adekwatnej co do samych uczniów i ich rodziców, bo uważam, że trzeba pracować co najmniej na trzech poziomach z nauczycielami, którzy mają bezpośredni kontakt z psychologami, pedagogami, z uczniami, ale także z rodzicami. I wtedy jeżeli zostałyby odwrócone proporcje, ze zwiększeniem ilości tych, którzy dokonują świadomie wyboru, bo śmiem twierdzić, że informatyk czy kierowca, to jest efekt któregoś tam z kolei faktu wyboru przypisania do szkoły, a nie świadomej decyzji. To może warto byłoby zastanowić się czy taki system stworzyć, np. określić minimalną ilość punktów co, do której sam zainteresowany nie będzie miał chęci składania dokumentów do liceum, bo wiadomo, że nie ma to sensu, bo się tam nie dostanie. Myślę, że warto byłoby się pokusić przy dzisiejszej naszej tematyce w punkcie 3, na temat poszukiwania rozwiązań, które spowodują, że ten system nie będzie polegał na wydeptywaniu drogi do szkoły przez poszczególnych uczniów tylko na świadomym wyborze już na początku, kiedy będzie się decydowało w szkole, w domu dokąd należy pójść. Ta stymulacyjna rola nauczyciela wychowawcy, stymulująca rola psychologa pedagoga i stymulująca rola uświadomionego rodzica spowoduje, że nie będziemy mieć do czynienia z paranoją edukacyjną, bo tak nazywam sytuację, kiedy w ciągu ostatnich 10 lat poziom kształcenia w łódzkich liceach daleko się obniżył. Wyprzedzają nas małe jednostki, małe podmioty samorządowe, które stawiają na jedną czy dwie szkoły w swoim obszarze i są w rankingach różnego rodzaju zupełnie inaczej lokowane niż łódzkie szkoły. Mogą się dyrektorzy tych szkół obrażać na mnie, na rankingi, na wyniki, ale są fakty bezsprzecznie przemawiające za tym, że poziom edukacyjny łódzkiej oświaty się obniża. Potwierdzają to również pracownicy łódzkich uczelni, gdzie mając do czynienia z rokiem pierwszym czy w niektórych przypadkach z rokiem zerowym następuje

odsiew na poziomie kilkudziesięciu procent. Warto również z tego wyciągać wnioski bo oni sugerują, że kierunek, model przyjęty przez łódzki samorząd jest nie do końca zbieżny z ich oczekiwaniami i potem, kiedy się okaże, że na studiach jest więcej dzieciaków czy młodzieży z ościennych powiatów czy województw, bo nasza młodzież nie spełnia kryteriów i gdzie mechanizm przyjmowania przez uczelnie wyższe jest zupełnie inny, powoduje że wielu tych co mają olbrzymie ambicje być na poziomie uniwersyteckim czy politechnicznym, potem nie mają spełnionych tych oczekiwań. Stąd też moja uwaga i propozycja pod adresem zarówno Centrum jak i pod adresem Wydziału żeby stworzyć i pracować nad tym, aby uświadomić absolwentom szkół podstawowych na jakim poziomie znajduje się ich wiedza pozwalająca dalej się rozwijać czy w liceach, czy w technikach czy w szkołach branżowych, bo 5% populacji to nawet z badań socjologicznych wynika, że to jest kilkakrotnie mniej niż gdybyśmy zrobili badania socjologiczne mówiące na temat potencjału intelektualnego tej młodzieży.

Jeśli nie ma pytań to prosiłbym panią dyrektor o informację czy Wydział w tym kierunku popracował i żebyśmy zadbali o poziom edukacji zarówno tej technicznej jak i tej ogólnej w przyszłości, aby on był nieco wyższy i żebyśmy wrócili na przysługujące nam, krótko mówiąc, miejsce w rankingach. Bo nie powiem, że to się nam należy, ale do takich byliśmy przyzwyczajeni.

**Zastępca Dyrektora Wydziału Edukacji p. Piotr Szymański:** oczywiście będziemy nad tym pracować natomiast tutaj dokonaliśmy pewnej oceny zjawiska. Kilka lat temu w roku szkolnym 2016/2017 liczba uczniów, którzy chcieli się dostać i dostawali się do techników i szkół branżowych była na poziomie 50% łącznie, natomiast z biegiem lat spada. W roku 2018/2019 to było łącznie 40%, a w 2019/2020 łącznie 37%. Wynika to stąd, że ten system budowania świadomości zawodowej w szkołach podstawowych jest na etapie tworzenia, na etapie formatywnym. Cały czas to doradztwo było budowane w gimnazjach, ponieważ to z gimnazjów rejonowych uczeń wychodził do szkoły zawodowej lub do liceum. Natomiast kiedy w pewnym momencie zabrakło tych gimnazjów to pojawiła się konieczność zbudowania tego systemu w szkołach podstawowych, on dopiero jest w fazie tworzenia. Zarówno nauczyciele szkół podstawowych jak i pracownicy Centrum kładą bardzo duży nacisk na zbudowanie, ale to jest proces, który wymaga kilku lat. W związku z tym myślę, że za kilka lat będziemy obserwowali owoce tego procesu, który kiedyś miał miejsce w gimnazjach i dzięki któremu, właśnie z gimnazjów prawie połowa uczniów wychodziła do techników i szkół branżowych. Niestety musimy poczekać na owoce tego procesu.

**Przewodniczący Komisji p. Sylwester Pawłowski:** nie da się ukryć, że dyskusja najpierw nad nowym modelem polskiego szkolnictwa, a potem jego realizacja jak gdyby spycha na plan dalszy ten proces, o którym mówimy, bo ważniejsze jest żeby zapewnić miejsca, żeby przyzwycząić do nowej organizacji, żeby przełamać pewne stereotypy, które kiedyś z podstawówką były związane jako szkołą sześciioletnią, a nie tą ośmioletnią, to jest poza dyskusją. Ale jeżeli ten proces będzie trwał nawet kilka lat, to w moim przekonaniu trzeba go zacząć modelować jak najszybciej. Bo jeżeli zostanie wskazany cel, do którego wspólnie dążymy, ja wielokrotnie przypominałem na posiedzeniach, pani dyrektor powinna pamiętać, ale kiedy mówiliśmy to ten proces się odwrócił niekoniecznie z chwilą likwidacji gimnazjów, tylko jak były już ostatnie klasy gimnazjalne. To już wtedy się odwrócił ten proces szkolnictwa zawodowego. I wtedy już pojawił się ten sygnał, zresztą my to już artykułowaliśmy na posiedzeniach komisji żeby zacząć uświadamiać, że nie mamy do czynienia z samymi geniuszami, a mamy do czynienia z różnym asortymentem intelektualnym, jeśli mogę użyć takiego sformułowania w stosunku do uczniów, i trzeba się skupić na jednych i na drugich czyli na tych wybitnych, kreować ich rozwój zawodowy pod kątem uczelni, ale również i tych, którzy mają umiejętności, pewne cechy charakteru, predyspozycje psychologiczne żeby koncentrowali się na zawodach, które mogą być podjęte przez nich niekoniecznie w długim okresie czasu tylko po trzech latach szkoły branżowej czy ewentualnie pięciu latach technikum bez konieczności kształcenia na poziomie wyższym.



Punkt, który omawiamy został wprowadzony do porządku posiedzenia na życzenie pana radnego Jeziorskiego czy w związku z tym pan radny ma pytania?

**Radny p. Kamil Jeziorski:** ja przepraszam, bo miałem zarząd województwa i miałem uchwały związane ze środkami na rozpoczęcie działalności gospodarczej, co jest istotne i musiałem poczekać.

**Przewodniczący Komisji p. Sylwester Pawłowski:** informacje, które zostały przedstawione przez Wydział są informacjami rzetelnymi i co najważniejsze pojawiają się wnioski, że rozpocznie się niebawem tworzenie długofalowego procesu odwrócenia sytuacji w naborze z preferencjami dla szkolnictwa zawodowego.

**Radny p. Kamil Jeziorski:** przejrzałem protokoły z posiedzeń Komisji Edukacji, wzięłem taki protokół z 24 października 2019 roku gdzie pan przewodniczący mówi jaki jest poziom kształcenia, jak spadły łódzkie licea w rankingu, jaki jest wynik egzaminu lekarskiego – czyli najgorszy w Polsce, jakie jest obsadzanie szkół średnich - czyli w kierunku ogólnym, natomiast te branżowe w ogóle się nie sprawdzają, nie ma zainteresowania i to wzbudziło dodatkowo moje obawy jak państwo wtedy nie umieli udzielić tych informacji.

**Przewodniczący Komisji p. Sylwester Pawłowski:** ale dzisiaj jest wszystko w porządku.

**Radny p. Kamil Jeziorski:** ten wynik egzaminu lekarskiego to zawsze mi się wydawało, że Łódź to potęga akademicka, a tu wynik najgorszy w Polsce. Nie wiem o ile spadło I LO w rankingu w Polsce, ale edukacja ma jeszcze wiele do zrobienia.

**Przewodniczący Komisji p. Sylwester Pawłowski:** korzystając z tego, że pan radny do nas dotarł chciałem zapytać czy z kolei z punktu widzenia Wojewódzkiego Urzędu Pracy jest jakaś możliwość wsparcia, nie poprzez podległe struktury tylko poprzez bezpośrednie relacje z samorządem nie województwa tylko miasta, a inaczej powiatów?

**Radny p. Kamil Jeziorski:** prowadzimy tzw. barometr zawodów tam są wszystkie dane, które są istotne ze względu na to kto jest poszukiwany na rynku pracy. Ostatnio byli to ludzie z wykształceniem pedagogicznym, natomiast przede wszystkim są to elektrycy, elektromonterzy, operatorzy sprzętu do robót ziemnych. Byłem zdziwiony, że brakuje ludzi związanych z produkcją odzieży.

Wojewódzki Urząd Pracy jako taki tylko rozdziela środki europejskie podmiotom żeby prowadziły projekt, Powiatowy Urząd Pracy jest beneficjentem, na szczęście jeżeli mówimy o perspektywie finansowej 14 20 to pieniądze są równo rozłożone na każdy rok do 2023 roku. Te środki były rozłożone po równo w różnych częściach tak żeby reagować i korygować te rzeczy związane z bezrobociem i możliwością wsparcia jakie otrzymujecie. Na pewno nas bardzo cieszy jak w tych wszystkich konkursach, jak beneficjenci piszą projekty związane z jakimiś egzaminami zawodowymi, że to nie jest jakiś dyplom ukończenia tylko kończy się egzaminem zawodowym, taki projekt, i to na pewno są dodatkowe punkty. Mamy jeszcze w dziewiątkach dużo pieniędzy czyli w wyłączeniu społecznym, ale warunek jest taki, że trzeba być bezrobotnym.

**Przewodniczący Komisji p. Sylwester Pawłowski:** nie da się ukryć, że w większości szkół zawodowych dramatycznie wygląda kadra dydaktyczna, kadra zawodowa przygotowująca w sposób fachowy młodzież do wykonywania zawodu. Czy w związku z powyższym jest szansa żeby w planach pracy Wojewódzkiego Urzędu znalazły się środki, które można byłoby przeznaczyć na doskonalenie warsztatu nauczycieli zawodu, bo powiem otwarcie, że młodzi właściciele warsztatów, punktów usługowych, nie są zainteresowani tym żeby kształcić, natomiast są zainteresowani tym żeby przyjąć do pracy osoby po kursach, a nie w tym rzecz. Rzecz w tym żeby zrobić z przedsiębiorcy partnera, który zechciałby się włączyć w działanie edukacyjne zawodu, a nie ma formalnych spełnionych kryteriów by takiego kształcenia na swoje barki się dopuścić.

**Radny p. Kamil Jeziorski:** jeżeli jakaś szkoła, np. z zapleczem dydaktycznym brałaby udział w projekcie to oczywiście według standardów, powiem tak spod palca, godzina pracy psychologa kosztuje 95 zł i Wojewódzki Urząd Pracy nie może tej ceny jakby zanegować, dlatego że to wynika ze standardów i tam są np. doradca zawodowy to jest 80 zł za godzinę. I według tych standardów można takie kwoty przeznaczyć za godzinę pracy człowieka, który by brał udział w takim projekcie, który by doszkalał tych ludzi na potrzeby rynku. Natomiast Wojewódzki Urząd Pracy jest instytucją skrojoną pod bezrobotnych, ja mam nadzieję, i takie są chyba plany w Ministerstwie, że my dzisiaj tę ustawę zmienimy w tym kierunku żebyśmy pracowali z przedsiębiorcami i chronili ludzi przed zwolnieniami. Jeżeli byśmy szukali środków na doksztalanie pracowników jakiejś instytucji to są takie środki i one są w Powiatowym Urzędzie Pracy to jest krajowy fundusz szkoleniowy z tego co pamiętam w 2019 roku dla Województwa było 13 200 000 zł, a Łódź miała 1 000 000 zł, ostatnio pan dyrektor Barański wystąpił o 460 000 zł i tą kwotę z rezerwy dostał, i wszyscy państwo, którzy prowadzicie jakąś działalność gospodarczą, a chcielibyście doszkolić siebie i swoich pracowników to z tego krajowego funduszu szkoleniowego można skorzystać. I już na tym roku się skończą pieniądze to położcie wnioski na kolejny rok i pana dyrektora pytajcie kiedy będą nabory. Górna granica to jest sześć przeciętnych wynagrodzeń tj. 15 000 zł na jedną osobę. Natomiast w stażach, które będą przewidziane dla młodych ludzi to rozumiem, że Wydział Edukacji ma pewną bazę i podmioty takie jak szkoły, także proszę wystartować. Natomiast jeżeli partnerem miałyby być osoba prowadząca działalność gospodarczą to obawiam się, że ona według przepisów europejskich tym partnerem nie może być, chyba że na podstawie przepisów o prawie oświatowym ona jeszcze robi jakieś kształcenie i osoby, które kształcą mogłyby się ubiegać.

**Przewodniczący Komisji p. Sylwester Pawłowski:** ale gdyby np. Łódzkie Centrum Doskonalenia Nauczycieli i Kształcenia Praktycznego zechciało zorganizować dla pracowników warsztatów samochodowych to jest to możliwe.

**Radny p. Kamil Jeziorski:** ale dla pracowników nie, bo Wojewódzki Urząd Pracy ósemka i dziewiątka działa dla bezrobotnych. Zgadzam się, że to powinna być też taka ochrona ludzi zagrożonych bezrobociem i jakby z tego korzystać, ale musielibyśmy formy finansowania wziąć z KFS i wtedy by się udało.

**Przewodniczący Komisji p. Sylwester Pawłowski:** rynek pracy to także ci, którzy mogą edukować. Jak kiedyś można było zrobić z rusycysty katechetę to myślę, że teraz też można zrobić z inżyniera nauczyciela zawodu.

**Radny p. Kamil Jeziorski:** niech CDNiKP poprosi dyrektora Barańskiego i tam powinny się znaleźć środki, nawet jeżeli nauczyciele nie byłiby w gronie osób, które są objęte priorytetami (np. kobieta powracająca na rynek pracy po urodzeniu dziecka albo ktoś długotrwale bezrobotny) to jest taki jeden wytrych polegający na tym, że instytucja która nie ubiegała się nigdy o środki z KFS może się ubiegać. I wtedy tym wytrychem można by po prostu skorzystać z KFS i tych nauczycieli doszkolić. A jeśli chcieliby więcej zarabiać to niech startują w stażach zawodowych, to też jest jakieś wyjście i tam kadra jest opłacona i według standardów - mówiłem jakie to są mniej więcej kwoty, których my nie mamy możliwości zanegować, to jest około 80 – 90 zł za godzinę takiego fachowca.

**Przewodniczący Komisji p. Sylwester Pawłowski:** myślę, że wspólnymi siłami, biorąc pod uwagę różne podmioty, które reprezentujemy w tej sali, będziemy w stanie zadbać o godną oprawę edukacyjną na poziomie szkolnictwa zawodowego.

Więcej pytań nie zadano. Głosów w dyskusji nie zabrano.

#### **Ad pkt 4. Sprawy wniesione i wolne wnioski.**

**Przewodniczący Komisji p. Sylwester Pawłowski** poinformował, że za pośrednictwem Przewodniczącego Rady Miejskiej w Łodzi trafiło do Komisji Edukacji pismo podpisane przez dyrektorów łódzkich liceów ogólnokształcących, a dotyczy planów włączenia obsługi księgowej do Centrum Usług Wspólnych Oświaty. Argumenty przytoczone przez dyrektorów warte są zapoznania się z pismem, które znajduje się w dokumentacji komisji. Znak pisma: DPr-BRM-II.0005.2.83.2020.

**Wiceprzewodniczący Komisji p. Damian Raczkowski:** odbyło się już jedno spotkanie dyrektorów z panem dyrektorem departamentu i tak być może na kolejnej komisji byśmy poprosili o informacje z tego spotkania, jakie tam wnioski wyciągnięto i jakie są propozycje, bo słyszałem że są różne.

Druga sprawa, w kwestii czystej informacji z punktu widzenia budżetu obywatelskiego, akurat jesteśmy na etapie opiniowania tych wniosków więc nie mam jak zrobić komisji, która by się zajęła, ale chciałbym informację jak wygląda kwestia wniosków, nawet nie pod kątem realizacji, bo ja byłem ostatnio u Skarbnika na rozmowie wielowątkowej dot. budżetu obywatelskiego i chciałem się spytać jakie wnioski są już rozpoczęte np. w kwestii, że zrobiliśmy projekt, który był częścią budżetu obywatelskiego, ale reszta jest nieruszona. Bo wiem, że takie wnioski są. Mogę otrzymać informację e-mailem, chyba że pan przewodniczący uzna, że to jest temat na komisję.

**Przewodniczący Komisji p. Sylwester Pawłowski:** zarówno w jednym jak i drugim przypadku zasadne jest bo to wynika z faktu, że za każdym razem opiniujemy kwestie rozszerzenia CUWO i chciałbym żebyśmy do tego wątku wrócili zanim pojawi się uchwała. Czy to będzie za dwa tygodnie czy za cztery to trudno przesadzić, ale jest to w planach.

Podobnie w przypadku budżetu obywatelskiego, jak pan zapewne pamięta, to na jednej z odległych komisji mówiliśmy na ten temat, że dobrze byłoby, że kiedy Komisji Budżetu Obywatelskiego zakończy opiniowanie projektów, to żebyśmy rozmawiali na temat projektów obywatelskich w obszarze oświaty na naszej komisji. I nie ma nic właściwszego od tego jak byłaby syntetyczna wiedza wynikająca z przekazu z komisji do komisji i wtedy byśmy mogli się nie tylko zapoznać z projektami, ale również wymienić uwagi na temat zasadności pewnych wniosków. Bo przyznam szczerze na Komisji Budżetu Obywatelskiego, kiedy byłem w jej składzie, rozpatrywaliśmy od strony formalnej i od strony pewnej celowości, natomiast nigdy nie wnikaliśmy w szczegóły związane z kompetencjami innych komisji, czy Komisji Kultury, czy Komisji Edukacji, czy Komisji Działalności Gospodarczej bo i takie są wnioski niekiedy formułowane. Myślę, że rozpoczniemy dobrą procedurę, kiedy na Komisji Edukacji zajmiemy się również wnioskami z budżetu obywatelskiego, co do celowości, zasadności i problemów, które się dzisiaj pojawiają czyli jest projekt, a potem nie ma jak go realizować.

**Wiceprzewodniczący Komisji p. Damian Raczkowski:** ten rok zarówno dla wydziałów jak i komisji jest wyjątkowym, akurat 90% składu komisji jest z nowej kadencji, natomiast jest Bogusław Hubert na którego doświadczenie można liczyć, i sam stwierdził, że ten rok jest wyjątkowy i mamy wiele wątków i wniosków, które na pewno byśmy z innymi komisjami ale też szczególnie potem z dyrektorami poszczególnych wydziałów chcieli omówić. Natomiast w tym roku, na dzisiaj z 800 wniosków prawie 300 dostało opinię negatywną i jest odrzuconych z głosowania, z wielu względów, głównie z tego, że wprowadziliśmy w tamtym roku zasadę ogólnodostępności i paradoksalnie w bardzo małym procencie dotknęła ona szkół. Większość niestety dotknęła przypadków żłobków czy innych projektów, ale były też takie sytuacje, kiedy żłobki i przedszkola potrafiły śmiało udowodnić, że projekt będzie ogólnodostępny i będą z niego mogli korzystać wszyscy, ale to omówimy sobie jak pan przewodniczący uzna za zasadne, na kolejnym posiedzeniu.

**Radna p. Karolina Kępka:** pan radny Raczkowski mnie zainspirował do zabrania głosu, chodzi mi o ogólnodostępność w kontekście konkretnego projektu zrealizowanego w ramach właśnie budżetu obywatelskiego przy jednej z łódzkich szkół i ponieważ ciągle o tym myślę, a zapominam to mam prośbę do Wydziału Edukacji żeby zweryfikować ogólnodostępność siłowni plenerowej i boiska wielofunkcyjnego zrealizowanego z budżetu obywatelskiego na ul. Wapiennej, na Kozinach, to jest aktualnie XXXIV Liceum ponieważ ja wiem, że ówczesny dyrektor gimnazjum zabiegał i robił wszystko żeby te obiekty były zamknięte wbrew zasadzie budżetu obywatelskiego i tak dalej być nie może, bo muszą być dostępne dla mieszkańców, szczególnie ta siłownia. Dzisiaj nie wiem czy ona nie zarasta chaszczami, to jest budżet obywatelski to musi być otwarte. Także miałabym prośbę o informację ustną do kolejnego posiedzenia, czy to będzie tak jak powinno być.

**Wiceprzewodniczący Komisji p. Damian Raczkowski:** ja odpowiem, bo akurat znam tę sprawę, po ostatniej mojej interwencji, która odbyła się jakieś cztery miesiące temu też na wniosek mieszkańców, ta siłownia jest do dzisiaj otwarta i do dzisiaj nie ma problemu korzystania z niej. Natomiast z nieznanym mi przyczyn i argumentów zdarza się tak, że potrafi być zamknięta. Trzeba chyba interweniować za każdym razem jak jest zamknięta, bo innego sposobu nie ma.

**Dyrektor Wydziału Edukacji p. Berenika Bardzka:** sprawdzę to.

Innych spraw wniesionych i wolnych wniosków nie zgłoszono.

**Przewodniczący Komisji p. Sylwester Pawłowski:** podziękował za przygotowany materiał, podziękował za udział w obradach i zamknął posiedzenie Komisji.

Protokół sporządziła  
Anna Czyżykowska

Komisja przyjęła protokół  
Sylwester Pawłowski

Sekretarz Komisji

Przewodniczący Komisji